

„Sierpień jest dla nas wyjątkowym miesiącem”

Beata i Rafał Baczyński

„Poznaliśmy się prawie 6,5 roku temu – 16 sierpnia, w moje 21 urodziny – rozpoczyna Rafał- Mogę powiedzieć, że żona była dla mnie najpiękniejszym prezentem urodzinowym. Odtąd spędzaliśmy ze sobą każdą wolną chwilę. Zaręczylimy się w naszą 5-tą rocznicę poznania. Oświadczyny były dla Beaty sporym zaskoczeniem, ale też miłą niespodzianką. Specjalnie wybrałem datę, która jest dla nas znacząca. Zaprośiłem żonę do lokalu, gdzie wcześniej pozostawiłem bukiet czerwonych róż. Gdy usiedliśmy przy stoliku, wręczyłem Beacie kwiaty, wyjąłem pierścionek i spytałem – czy zechce zostać moją żoną. Rok później, 22 sierpnia 2009 roku wzięliśmy ślub.”



Tylko wtedy jesteśmy w stanie dostrzec, czego tak naprawdę nasz partner potrzebuje, co odczuwa. To ważne, by umieć słuchać i być otwartym na wzajemne potrzeby. Gdy tylko mamy więcej czasu, wychodząmy razem do znajomych. Lubimy długie spacerować, podczas których możemy porozmawiać o naszych wspólnych planach. Podziwiamy pary małżeńskie, które przeżyły ze sobą 50 lat. To piękny, a zarazem bardzo wzruszający widok, gdy dwoje starszków trzyma się za ręce. Wiemy, że to wymaga dbałości o swój związek, umiejętności pójścia na kompromis w wielu sytuacjach oraz przezwyciężenia tkwiącego w nas czasem egoizmu. Jeśli jednak naprawdę się kocha, to warto się starać. Nie ma bowiem idealnych małżeństw, a każdy człowiek ma wady, z którymi powinien próbować walczyć. My również czasem sprzeczamy się w różnych kwestiach, ale na tym polega dojrzałość w związku, by umieć powiedzieć swoje zdanie i nie chować urazy do partnera. Tylko dzięki szczeremu rozmówi jesteśmy w stanie rozwiązać problemy, które napotkamy na naszej wspólnej drodze. Celem naszego małżeństwa jest wspólnie się zestrzeć i głęboko wierzyć, że osiągniemy ten cel.



SMS-OWICZE WYBRALI NAJŁADNIEJSZE ZDJĘCIE DZIEWCZYNY ROKU 2009

Bój o zwycięstwo toczył się niemal do ostatniej godziny. Z początku lekka przewaga miały fotografie nr 3, 23, 35. Później sporo głosów otrzymywały fotografie nr 27 i 16. Po zakończeniu głosowania i zliczeniu głosów okazało się, że zwyciężyła fotografia nr 35 – 119 sms-ów, na II miejscu uplasowała się zdjęcie nr 16 – 64 sms-y, a na III fot. nr 3 – 58 sms-ów. Gratulujemy zarówno wykonawcy zdjęć, jak i modelkom, które zapraszamy po odbiór symbolicznego upominku. Blisko podium znalazły się fotografie nr 23, 8, 27 – odpowiednio 40, 39, 37 sms-ów. W sumie na konkurs wpłynęło prawie 700 głosów. Najaktwniejsi uczestnicy zabawy to p. Jan Zieliński z Książenic, który wysłał aż 31 sms-ów na zdjęcie nr 35, oraz p. Władysława Górecka z Kochłów, która wysłała 26 sms-ów na zdjęcie nr 16 (oboje państwo otrzymują nagrody - odtwarzacze DVD). Spośród wszystkich przyslanych sms-ów komputer wytypował losowo 2 numery telefonów - ich właściciele, których dane ustaliśmy telefonicznie, również otrzymują odtwarzacze DVD. Są to: p. Dominika Mazurek z Książenic (głosowała na zdjęcie nr 23) oraz p. Ewa Wojtasik z Bobrownik (głosowała na zdjęcie nr 32). Nagrodę - oprawiony rocznik „Czasu Ostrzeszowskiego” 2009, otrzymuje autor nagrodzonych zdjęć - p. Ludomir Grabowski. Wszystkim uczestnikom zabawy dziękujemy. Słowa podziękowania kierujemy również do naszych uroczych dziewczyn, których zdjęcia upiększały okładkę „Czasu Ostrzeszowskiego”. To dzięki nim „Czas” ma zawsze młodzieńcze i piękne oblicze.

Nagrody do odbioru od piątku 12 lutego br.



Razem na dobre i na złe

Z okazji walentynek, tradycyjnie już, przedstawiamy pary małżeńskie, którym udało się stworzyć harmonijny, piękny związek oraz te, które dopiero we wspólne życie wchodzi i mają swoje plany i marzenia. Oby wszystkim małżeństwom udało się te marzenia i plany zrealizować i oby umieli przejść przez życie w zgodzie, harmonii i miłości. Tego z okazji walentynek życzymy zakochanym parom, a „singlom” życzymy spotkania tej wymarzonej drugiej „połówki”.

redakcja

Od nocy do nocy, aż po noc...

Ta noc, której w zwierciadle zewsząd przejrzytm ukryć nie sposób. Na mych ustach, Kochana. Spróbuj ją dla siebie zatrzymać. Zanim sen nasze odnajdzie powieki. Zasnęły kwiaty. I ogarek lichy już kona. W atramencie Nieba migoczą skarby. Jak klejnot z Nieba! Trzymam Ciebie w swoich ramionach. Jakby miłość nicią Babiego Lata opłótła wszystko na Ziemi. I delikatnie spoczł na nas. Jak rosa na kwiatkach w Złotej Jesieni. Ty Jedna... W kałamarzu nocy. Okryta skąpo srebrem Księżycu. Warkoczem słów, niczym szeptem nikomu nieznanym. Spytałaś... czy zechcę w nasze noce uwierzyć? Czy dla nas to? Te noce, na które czekamy... Wśród Gwiazdozbiorów Bogiń nagich i Węży. Konstelacja serc naszych jest szczęściem prawdziwym czy grzechem?! O, Gwiazdo, moja!!! Jak Cię dotykać. Pieścić. Całować. Co szeptać? Jak utulić w ramionach? By Ci przyszło łatwiej zapomnieć, gdy świt nadejdzie... I o mnie zapyta.

ryca

„Stworzyliśmy tandem, w którym każdy pozostaje sobą”

Państwo Mirosława i Roman Dołatowie z Ostrzeszowa są po ślubie już 42 lata.

„Zналиśmy się już w szkole podstawowej, ale wtedy nie przypuszczaliśmy, że spotkamy się kiedyś tak na całe życie. Tak na dobre (i złe) zaczęliśmy się spotykać w liceum dla pracujących. Odprowadzałem Mirkę po lekcjach do domu, aż w końcu zaprowadziłem ją do ołtarza”. To „odprowadzanie” trwało dwa lata – od 1966 do 1968 roku, w którym to roku w ostrzeszowskiej farze złożyli sobie małżeńską przysięgę. Jak w każdym małżeństwie dwojga kochających się ludzi, tak i w tym na świat przyszły dzieci – najpierw, w 1969 roku urodziła się Magda, a po trzech latach na świat przyszła Jola. Od początku oboje pracowali, a dziewczynkami opiekowali się dziadkowie, potem, kiedy dziewczynki podrosły, zaczęły chodzić do przedszkola. Mirka przez długie lata pracowała w GS, a Roman u p. Kobdry - w prywatnej introligatorni; do dziś pracuje w tym zawodzie, ale od wielu, wielu lat już na własny rachunek.



wnuczki ( córka Magdy). A ponieważ nasza ukochana wnuczka mieszka z rodzicami



mi w Holandii, więc musimy pokonać kawał drogi, by się z nią spotkać, ale od samego początku jeździmy tam, by móc być z nią jak najwięcej. Druga córka – Jola mieszka w Ostrzeszowie, toteż z nią mamy kontakt na co dzień. Receipta na szczęśliwy związek jest bardzo prosta - wspólnie pokonywali trudności, wspólnie się cieszyliśmy z dobrych rzeczy, oczywiście kłóciliśmy się też, bo bez kłótni i sporów małżeństwo nie byłoby tak atrakcyjne i fajne; gdyby tak wszystko było idealne, poukładane, to chyba byłoby nudno. Jak chcieliśmy się bawić, to się bawiliśmy (teraz nam się nie chce, wolimy sobie posiedzieć w domu i pogadać, nadal mamy o czym!). Na pierwszym miejscu zawsze stawialiśmy rodzinę, a dopiero potem pracę, umieliśmy pogodzić jedno z drugim, i chyba też dzięki temu udało nam się przetrwać przez tyle lat.

Wpływ na nasze udane życie małżeńskie miało też wiele prozaicznych rzeczy, choćby umeblowanie mieszkania, w którym czujemy się jak w gnieździe, bo przez nas zostało uwire, bo my je urządzałyśmy; wszystko robiliśmy razem, podejmowaliśmy wspólne decyzje i cieszyliśmy się z każdego kupionego drobiazgu, bo było to zapracowane własnymi rękoma. W każdym związku konieczne jest wzajemne zrozumienie, bo ono wpływa na każdą dziedzinę życia. My umiemy pójść na kompromis, potrafimy ustąpić. Mimo różnych charakterów udało nam się stworzyć tandem, w którym każdy pozostaje sobą, byliśmy i jesteśmy w dalszym ciągu sobą zafascynowani, poznajemy się praktycznie codziennie, bo przecież każdy dzień przynosi coś nowego”.

„Nie żałujemy ani jednej chwili”

Państwo Zofia i Jan Halamundowie z Parzynowa poznali się na wiejskiej potańcówce.

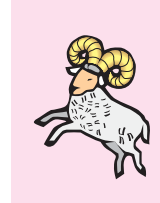
Mieli wtedy po 18 lat. Ich narzeczeństwo trwało prawie trzy lata. W tym czasie Janek odbywał służbę wojskową w Dęblinie, a Zosia z utęsknieniem czekała na narzeczonego. Młodzi zaplanowali swoje zaślubiny po powrocie Janka z wojska. I tak też się stało - 7 kwietnia 1956 roku młoda para stanęła na ślubnym kobiercu.

Po ślubie Zosia i Janek mieszkali z rodzicami, ale zaczęli gromadzić materiały na budowę własnego domu. W 1957r. urodziło się ich pierwsze dziecko, syn Henryk. Po narodzinach Zosia zajęła się wychowywaniem synka, a Janek pracował w zakładach ceramiki. W 1961r. urodziła się im córka Halinka. Dzieci wychowywały się w szczęśliwej rodzinie, były obdarzone miłością swoich rodziców. W 1962r. rozpoczęli budowę własnego domu. Dwa lata później mogli już w nim zamieszkać. Gdy dzieci pożyły do szkoły, Zofia zajmowała się domem i małym gospodarstwem. Kiedy już Heniu i Halina, skończyli szkołę śred-

nią, zaczęli pracować sami na siebie, przy tym pomagając w wielu rzeczach swoim rodzicom. Parę lat później każde z nich poszło w swoją stronę. Halina wyjechała do Łodzi i do tej pory tam pracuje, Heniu został w Parzynowie i tu też założył własną rodzinę. „W 1987r. urodziła się nasza jedyna wnuczka Agnieszka. Gdy syn z synową chodzili do pracy, ja i mąż zajmowaliśmy się nią. Lata mijają... Wnuczka skończyła szkołę średnią, zajęła się własnymi sprawami i życiem. W 2006r. obchodziliśmy 50. rocznicę naszego ślubu. Nie żałujemy ani jednej chwili ze swojego małżeństwa, Kochamy się tak jak przed 50 laty, jesteśmy sobie wierni i oddani. Zawsze staraliśmy się, aby w naszym związku była zgoda i zrozumienie. Nasze dzieci są przy nas do tej pory, nadal są nam pomocne, mimo że każde z nich ma swoje życie. Młodym parom radzimy, aby trwali w swoich związkach tak długo jak my, życzymy im zrozumienia, zgody, a przede wszystkim szczerzej miłości, w której można przetrwać tyle lat” – kończą swoje wspomnienia szczęśliwi małżonkowie.

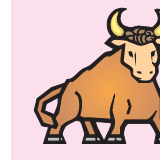


HOROSKOP WALENTYNKOWY



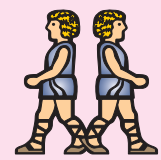
BARAN 21 marca - 20 kwietnia

Niedawno sam się przekonales, ze nie wszystko złoto, co się świeci. Nie przywiązuji zbyt duzej wagi do drobnych niepowodzen i nie daj się tak łatwo wprowadzac z równowagi. Unormuj swój dzień i porządnie się wysypiaj - zdrowie jest najważniejsze. Dla Ciebie nadchodzi właśnie czas, by całkiem przypadkiem spotkać tajemniczego i niedostępnego na pozór Skorpiona. Porada na 14 lutego: wybierz się do SPA i spędź cały dzień na relaksujących zabiegach, które poprawia nie tylko Twój wygląd, ale i nastrój. Jeśli znalazłeś już swoją miłość, wykup karnet również dla niej.



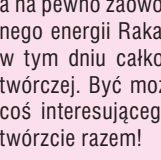
BYK 21 kwietnia - 20 maja

Nadchodzi odpowiedni czas, by spotkać wreszcie swoją wielką miłość. Pod warunkiem, że zaczniesz zauważać coś więcej niż tylko czubek własnego nosa. Ćwiczenia jogi lub codzienne ranne spaceru pomogą Ci się wyciszyć i odzyskać równowagę. Ustabilizuj swoje działania



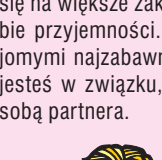
BLIŹNIĘTA 21 maja - 21 czerwca

Uśmiech może dziłać cuda. Nie przejmuj się natłokiem obowiązków. Ważne, byś pilnował systematyczności działania. Nie rób nic na siłę. Nienaturalność i pretensjonalność nie sprzyjają rodzeniu się nowych relacji. Pamiętaj, by w każdej sytuacji zachować naturalność, a na pewno zaoportunie to poznaniem pełnego energii Raki. Porada na 14 lutego: w tym dniu całkowicie oddaj się wienie twórczej. Być może uda Ci się stworzyć coś interesującego. Jeśli masz z kim - twórcie razem!



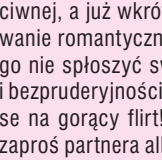
LEW 23 lipca - 23 sierpnia

Demonstrowanie swojego sexapealu przy każdej okazji może mieć skutek wręcz odwrotny. Używaj innych przymiotów do zainteresowania sobą poci przeciwnej, a już wkrótce poznasz nieoczekiwane romantycznego Byka. Postaraj się go nie spłoszyć swoją bezpośredniością i bezpruderyjnością, a wtedy macie szansę na gorący flirt! Porada na 14 lutego: zaprosz partnera albo przyjaciół do kuchni i razem przyrządźcie efektowny i smaczny obiad. Jeśli gotowaliście go tylko we dwoje, to potrzebne jeszcze świece i dobre wino...



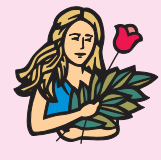
SKORPION 24 października - 21 listopada

Wszystko idzie ku dobremu! Kryzys minął, znów masz siły, by przyjmować nowe wyzwania i poznawać nowych ludzi. Twoja pasja - muzyka - łączy Cię z pełnym temperamentu Baranem. Nie przegap tego, to szansa na piękne, trwałe uczucie! Porada na 14 lutego: wybierz się na dobry koncert lub kup kilka płyt z interesującą muzyką. Jeśli właśnie jesteś zakochany, koniecznie kup dwa bilety i pamiętaj o muzycznym guście swojego „skarba”.



WAGA 23 września - 23 października

Mimo niesprzyjającej pogody - nie daj się gorszym nastrojom. Wiosna już niedługo! Nie przejmuj się niewyjaśnionymi sprawami. To już przeszłość. Myśl o przyszłości i doszukuj się w niej jak



PANNA 24 sierpnia - 22 września

Wyjdź z cienia! Masz tyle zalet, ze wystarczy nadrobić zaległości, aby nawet w zimie zaświeciło słońce. Nie przejmuj się uszczypliwymi komentarzami na swój temat. Zainteresuj się lepiej równie skrytym Koziorożcem. Być może ta znajomość sprawi, ze oboje staniecie się bardziej pewni siebie. Porada na 14 lutego: wybierz się na ciekawą imprezę i oczywiście nie zapominaj o swoich walorach! To świetny sposób na spotkanie kogoś fascynującego. Jeśli masz kogoś takiego o swojego boku, nie odpuszczajcie, wybijcie się na imprezę razem!



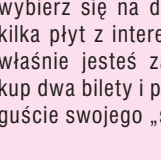
SKORPION 24 października - 21 listopada

Wszystko idzie ku dobremu! Kryzys minął, znów masz siły, by przyjmować nowe wyzwania i poznawać nowych ludzi. Twoja pasja - muzyka - łączy Cię z pełnym temperamentu Baranem. Nie przegap tego, to szansa na piękne, trwałe uczucie! Porada na 14 lutego: wybierz się na dobry koncert lub kup kilka płyt z interesującą muzyką. Jeśli właśnie jesteś zakochany, koniecznie kup dwa bilety i pamiętaj o muzycznym guście swojego „skarba”.



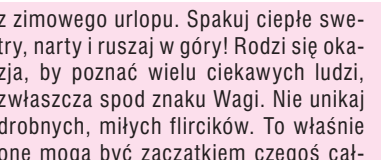
SKORPION 24 października - 21 listopada

Wszystko idzie ku dobremu! Kryzys minął, znów masz siły, by przyjmować nowe wyzwania i poznawać nowych ludzi. Twoja pasja - muzyka - łączy Cię z pełnym temperamentu Baranem. Nie przegap tego, to szansa na piękne, trwałe uczucie! Porada na 14 lutego: wybierz się na dobry koncert lub kup kilka płyt z interesującą muzyką. Jeśli właśnie jesteś zakochany, koniecznie kup dwa bilety i pamiętaj o muzycznym guście swojego „skarba”.



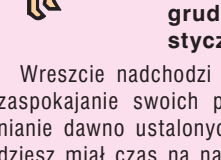
SKORPION 24 października - 21 listopada

Czas zmienić otoczenie i skorzysta



KOZIOROŻEC 22 grudnia - 20 stycznia

Wreszcie nadchodzi dobry czas na zaspokajanie swoich potrzeb i spełnianie dawno ustalonych planów. Będzie kilka płyt z interesującą muzyką. Jeśli właśnie jesteś zakochany, koniecznie kup dwa bilety i pamiętaj o muzycznym guście swojego „skarba”.



SKORPION 24 października - 21 listopada

Wszystko idzie ku dobremu! Kryzys minął, znów masz siły, by przyjmować nowe wyzwania i poznawać nowych ludzi. Twoja pasja - muzyka - łączy Cię z pełnym temperamentu Baranem. Nie przegap tego, to szansa na piękne, trwałe uczucie! Porada na 14 lutego: wybierz się na dobry koncert lub kup kilka płyt z interesującą muzyką. Jeśli właśnie jesteś zakochany, koniecznie kup dwa bilety i pamiętaj o muzycznym guście swojego „skarba”.



WODNIK 21 stycznia - 19 lutego

Prześlania narzekac na zimę i rusz się wreszcie z domu. Jest tyle rzeczy do zrobienia! Ruch na świeżym powietrzu, nawet w mroźny dzień, jest przyjemny. Zabierz młodsze rodzeństwo na ślizgawkę, ulepiec razem bałwana i cieszyć się śniegiem. Taki dobry uczynek może zostać wynagrodzony nieoczekiwanym spotkaniem atrakcyjnych Ryb. Porada na 14 lutego: zajrzyj do chińskiej restauracji - przysądza Ci się trochę orientального klimatu. Jeśli w miłości szczęście już się do Ciebie uśmiechnęło, pomoczcie się z palcami w dwoje.



RYBY 20 lutego - 20 marca

Pomimo, ze jesteś specjalistą od miłosnych zawirowań, nadchodzi nareszcie okres stabilizacji uczuć, gdyż na horyzoncie pojawia się właśnie ujmujący i czarujący Wodnik. Nie bój się kolejnego zawodu. Dłtwersz się i podejdź do nowej znajomości z dystansem. Nie bądź jednak chłodny i nie wzbraniaj się przed prawdziwym uczuciem. Porada na 14 lutego: ubierz się ciepło i idź na łyżwo. Jeśli masz partnera, nie pozwól mu zmarnować tego szczególnego dnia i zabierz go ze sobą. Wróżka Klepsima

Miłość wiele ma imion...

